

Warszawa dnia 1.IX.1915 roku.

1428/152

Wojenny

Ministrza Czerw. (depecha z dnia 30.8.1915 r)

Na froncie czeskim - sytuacja bez zmiany. Czesi masowo przesła-
ją górników, którzy chcieli działać wrócić do pracy. Wczoraj zo-
stał zatrzymany pociąg konflicyjny na rozkaz Narodowego Wyboru
w Pradze. (donieśli nam o tem kolejarze polscy z Bogumina).
Wczoraj zgłosił się do komisji fabrykant Schenk z Reichwaldau
ze skargą, że otrzymał rozkaz natychmiastowego wstrzymania ru-
chu fabryki, w razie niewypelnienia rozkazu zagrożono mu rozpe-
czeniem robotników przez wojsko niemieckie.
Władza przewodnicząca Komisji konflicyjnej a innymi członka-
mi komisji powstała dzisiaj wielka wojna. - mianowicie p.j.
Marchal chciał w imieniu Komisji wysłać depesze do Pragi, że
strajk w Czechach jest zrywaniem wywołanym przez ludność
czeską - czemu p.j. Tissi energicznie zaprzeczał. Mimo to depe-
sza została wysłana przez p.j. Marchal. I. I. sprawił tej depe-
szy sprzeciw ministerstwo dr. Guenther wysłał raz jeszcze przez
kurjera dokładny raport do Ministerstwa Spraw Zagranicznych
dotyczący asanowania majora Marchala z Cieszyne. Major dążył na-
mówić niebezpieczeństwo i działał jedynie w myśl instrukcji otrzymanej
z Pragi. Istotne wyjaśnienie przyczyny i szczegółów
strajków ze strony demokracji przesyłam w raporcie (pocztą).
W razie przynależnego przedłużenia strajku robotnicy grożą
powstaniem przeciwko Czechom. Wczoraj wieczorem odbyli robo-
wie zaufania górników ostrawskiego rewiru posiedzenie, na któ-
rem ze względu na obecną sytuację gospodarczą przyjęto uchwa-
le - utrzymywanie porządku i spokoju, a także podwyższenie pro-
dukcji węgla. Podobne posiedzenie odbyło się w rewirze Urzowy
uchwalono przystąpienie do pracy, gdyż ona jest najlepszym
środkiem do poparcia czeskich. Wskazano, że skutek tego
spodziewać się można iż jutro w całości podjęta zostanie we-
wszystkich szybach praca. O ile nie jest to zrozumiałe, nie
zrobione znów dla zaylenia zagranicy - celam wskazać, że
o strajk wybuchnął samorzutnie.

Na froncie niemieckim sytuacja bez zmiany.

Na uchodźców Górnośląskich skarzy się ludność polska, gdyż ci dopuszczają się względem niej rozmaitych ekscesów. Śród uchodźców znajduje się wiele niepewnego żywiołu, częstem zjawiskiem są kradzieże.